

Samogłoska pochylona á

Autor: Halina Karaś

{smoothgallery image=M924.gif&title=Leksykon&caption=Samogłoska pochylona a w gwarach. Oprac. A. Krawczyk-Wieczorek na podstawie: Dejna 52.}Samogłoska pochylona au (á), inaczej ścieśniona, kontynuuje dawną samogłoskę długą a. Dawne a długie może w gwarach występować jako odrębny dźwięk (właśnie jako samogłoska pochylona) bądź utożsamiać się z a jasnym lub podwyższać artykulację do o. Samogłoska ao pochylone (oznaczana na ogół w pracach dialektologicznych przez znak á) jako dźwięk pośredni między a i o (osobna głoska) występuje w różnych okolicach Małopolski, na północnej Lubelszczyźnie, Kurpiach, Mazurach: traova, gaodao, praowda, a także przed spółgłoskami nosowymi na Kociewiu i dalszym Mazowszu: skakámy. W Polsce południowej i środkowej ao (á) utożsamiało się z o (ale bez labializacji) trowa, godo, copka, skokoł. Słyszcy się tę wymowę wśród ludzi młodych nawet w miastach. Niekiedy w pozycji przed spółgłoskami nosowymi głoska ta zwięża się jeszcze bardziej, przyjmując barwę pośrednią między o oraz u lub nawet bliską u (pón, zómek = pan, zamek). Na bliższym Mazowszu á często ginie, zrównując się z a. Na zachodzie Polski (zachodnia Wielkopolska, północny Śląsk, Krajna, Bory Tucholskie) panuje wymowa dyftongiczna: takaoł, traołwa//takół, trołwa = taka, trawa. Niekiedy dochodzi tu do osłabienia i zaniku niezgłoskotwórczego ł (koło Tucholi, na Krajnie), np. dziołd//dziod = dziad. Pochylonego ao (á) nie znają gwary na pograniczu wschodnim (białoruskim i ukraińskim), czyli obejmujące obszar Pogranicza Małopolski wschodniego młodszego, Podlasia, Suwalszczyzny, gwary Mazowsza dalszego, ziemi lubawskiej i całego Kociewia, gdzie tak, jak w języku ogólnym występuje tylko a jasne. Zob. Samogłoski pochylone.